

Sygn. akt III PK 8(...)

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa A. S.
przeciwko Zespołowi Szkół nr (...) im. (...) w S.
o odszkodowanie z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu
oraz zaniechania działań dyskryminacyjnych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 maja
2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 21 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV Pa (...) Sąd Okręgowy w K. w sprawie z powództwa A. S. przeciwko Zespołowi Szkół Nr 2 im. (...) w S. o odszkodowanie z tytułu dyskryminacji oraz o zaniechanie działań dyskryminacyjnych oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w S. z 1 grudnia 2016 r., sygn. akt IV P (...), w którym Sąd oddalił powództwo.

W sprawie ustalono, że powódka A. S. ma 38 lat, jest mgr wychowania fizycznego i od dnia 1 września 2002 r. pracuje w Zespole Szkół Nr 2 im. (...) w S..

W dniu 10 marca 2009 r. powódka urodziła córkę. Przez znaczny okres ciąży pracowała zawodowo, na zwolnieniu lekarskim przebywała od stycznia 2009 r. W trakcie ciąży dyrektor M. K. zapytał powódkę o termin porodu i planowany przez nią

okres pobytu na urlopie macierzyńskim ze względu na potrzebę zorganizowania zastępstw i sporządzenie aneksu do arkusza organizacyjnego szkoły, przy czym rozmowy tej treści dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania szkoły przeprowadzane były ze wszystkimi nauczycielkami, które były w ciąży.

Do dnia 25 maja 2009 r. powódka przebywała na urlopie macierzyńskim, a po powrocie do pracy od 1 września 2009 r. dyrektor M.K. powierzył jej wychowawstwo klasy. Wychowawstwo w okresie ciąży i po powrocie z urlopów macierzyńskich otrzymywały także inne nauczycielki, co przyjmowały w sposób naturalny, jako jeden z obowiązków pracowniczych. Pozwany uwzględnił jednak prośbę powódki i przydzielił jej dogodnie godziny pracy od godziny 7.10 rano do godziny 10.30 bądź 11.30 bez „okienek”, co znacznie ułatwiło jej opiekę nad dzieckiem, którą dzieliła razem z mężem. Jednocześnie pozwany nie wyraził zgody powódce na osobisty odbiór aktu nadania stopnia awansu zawodowego, bowiem w tym dniu nie było możliwości zastąpienia jej przez innego nauczyciela, a pozwany nie praktykował innej możliwości zwolnienia nauczyciela z pełnienia swoich obowiązków.

Zmniejszanie się liczby uczniów pobierających naukę spowodowało zmniejszenie liczby godzin zajęć edukacyjnych, a to z kolei zmusiło dyrektora do ograniczenia zatrudnienia nauczycieli w roku szkolnym 2012/2013. Sytuacja ta spowodowała, że nauczyciele wychowania fizycznego, w tym powódka, deklarowali wyrażenie zgody na zatrudnienie każdego z nich w niepełnym wymiarze czasu pracy, tak, aby w zatrudnieniu pozostało jak najwięcej nauczycieli. Wystosowanego przez dyrektora szkoły pisma z dnia 27 kwietnia 2012 r. o wyrażenie zgody na zmniejszenie wymiaru zatrudnienia (nie mniej niż 1/2 etatu) i proporcjonalne zmniejszenie wynagrodzenia w roku szkolnym 2012/2013 powódka jednak nie podpisała, bowiem początkowo odmówiła jego przeczytania w trakcie przerwy między zajęciami i pomimo zobowiązania się nie przysłała w tym celu po zakończeniu lekcji do sekretariatu szkoły. Nie zastano jej również w kantorku wuefistów, a w dniu następnym przedłożyła orzeczenie lekarskie stwierdzające, że wymaga udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia, który ostatecznie został jej przez dyrektora M. K. udzielony. Skorzystanie z takiego urlopu wymagało zatrudnienia powódki na pełnym etacie, co spowodowało, że planowane w

stosunku do nauczycieli zmniejszenie zatrudnienia ją ominęło. Po powrocie do pracy powódka kontynuowała zatrudnienie u pozwanego w wymiarze pełnego etatu, co gwarantowały jej obowiązujące przepisy prawa. W czasie urlopu powódki w dalszym ciągu zmniejszała się liczba godzin dydaktycznych, co skutkowało koniecznością ograniczenia wymiaru zatrudnienia także w roku szkolnym 2013/2014. W grupie nauczycieli, którym zmniejszono wymiar zatrudnienia oprócz powódki znalazł się A. Ś. (posiadający także wykształcenie w zakresie wiedzy o społeczeństwie) i A. G. Stosunek pracy S. J., P. K. i I. Ł. podlegał ochronie z tytułu działalności w związkach zawodowych i dlatego osób tych pozwany nie brał pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o ograniczeniu zatrudnienia. W przypadku pozostałych nauczycieli wychowania fizycznego pracodawca kierował się ich sytuacją pracowniczą i rodzinno-materiałną. Przy wyborze obowiązywało dziewięciopunktowe kryterium, w ramach którego kolejno brał pod uwagę posiadanie uprawnień emerytalnych, formę zatrudnienia, doksztalcanie i doskonalenie zawodowe, oceny pracy nauczycieli, staż pracy, ocenę wykonywania obowiązków służbowych, wyniki uczniów prowadzonych przez nauczycieli, prowadzone zajęcia z uczniami oraz sytuację materialną i życiową nauczycieli. Spośród wuefistów, których stosunek pracy nie podlegał ochronie powódka miała najkrótszy staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela WF. Miała przy tym lepszą sytuację życiową od K. K., która była osobą samotnie wychowującą dwoje dzieci i od A. Ś., który był jedynym żywicielem rodziny i posiadał najniższy dochód na jednego członka rodziny spośród nauczycieli.

Pismem z dnia 15 maja 2013 r. M. K. zwrócił się do powódki o wyrażenie zgody na zmniejszenie wymiaru zatrudnienia w roku szkolnym 2013/2014 (nie mniej niż 1/2 etatu) i proporcjonalne zmniejszenie wynagrodzenia, na które powódka wyraziła zgodę.

W roku szkolnym 2014/2015 przydzielono powódce godziny wychowania fizycznego w ilości 0,8 etatu z powodu zmniejszenia liczebności klas i zmniejszenia ilości godzin z wychowania fizycznego, a w celu utrzymania zaproponowanego wymiaru etatu, dyrektor powierzył powódce dodatkowe godziny w internacie. Przy ustalaniu grafiku uwzględniono prośbę powódki, by nie wyznaczać jej dyżurów w czwartki i piątki, ale z powodu zatrudnienia w tym czasie około 50 nauczycieli w

internacie nie uwzględniono jej prośby odnośnie pełnienia dyżurów do godziny 19.00 i pracowała ona do godziny 21.00.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego, w związku z czym Sąd odwoławczy podzielił i przyjął za własne te ustalenia.

W ocenie Sądu drugiej instancji zarzuty apelacji w zakresie naruszenia art. 233 k.p.c. nie mogły doprowadzić do uchylenia lub zmiany zaskarżonego wyroku, bowiem skarżąca nie przedstawiła argumentów, które mogłyby świadczyć o dokonaniu przez Sąd Rejonowy ustaleń sprzecznych z logiką lub doświadczeniem życiowym, zaś zarzuty opierały się na polemice z Sądem pierwszej instancji.

Sąd drugiej instancji przeanalizował okoliczności mające, w odczuciu powódki, świadczyć o dyskryminacji jej osoby ze strony pracodawcy, jednak uznał on, że wszystkie przywoływane działania pracodawcy nie miały charakteru dyskryminacyjnego i były oparte na obiektywnych przyczynach. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie wykazała ustawowego kryterium dyskryminacji.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości skargą kasacyjną powódka. Skargę oparto na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Wskazano, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne związane z nie zastosowaniem art. 6 k.c. w zw. z art. 18^{3b} § 1 k.p. W przedmiotowej sprawie, w opinii skarżącej, sąd całkowicie przerzucił ciężar dowodu na powódkę, co sprowadza się do nierespektowania zasady, że na powódce ciąży jedynie uprawdopodobnienie naruszenia zasady równego traktowania przez pracodawcę (wyrok SN z dnia 4 stycznia 2008 r., I PK 188/07). W związku z tym, w ocenie pełnomocnika powódki, istnieje rozbieżność jaki był zakres dowodzenia w przedmiotowej sprawie; nie zostało bowiem rozstrzygnięte jaki jest zakres domniemania (uprawdopodobnienia), a jaki dowodzenia. Powstaje wątpliwość w jakim zakresie jest to dowodzenie, a w jakim domniemanie. Jest to zdaniem skarżącej zagadnienie nowe, dotychczas nierozwiązane, a jego rozstrzygnięcie

miałoby istotne znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ale także dla rozwoju praktyki sądowej w przyszłości.

Ponadto wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w szczególności, jak wskazał pełnomocnik skarżącej, opisane w skardze naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię w sposób oczywisty uzasadniają wnioski skargi kasacyjnej oraz samą skargę. Zaskarżone orzeczenie zostało bowiem wydane z rażącym naruszeniem przepisów art. 11² k.p. w zw. z art. 11³ k.p. oraz art. 18^{3a} k.p., art. 6 k.c. w zw. z art. 18^{3b} k.p., art. 30 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1189) w zw. z § 6 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za pracę w dniu wolnym od pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 416 z późn. zm.).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik pozwanego wniósł o:

1. wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak spełnienia ustawowych przesłanek określonych przepisem art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.,
2. oddalenie skargi kasacyjnej,
3. o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty

świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 czy też 4 k.p.c.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecnictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecnictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15

października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

W pierwszej kolejności należy zatem zauważyć, że kwestia, którą przedstawia skarżąca jako istotne zagadnienie prawne, doczekała się już bogatego i jednolitego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy wskazał, że w sporach, w których pracownik wywodzi swoje roszczenia z faktu naruszenia wobec niego zakazu dyskryminacji, powinien przedstawić przed sądem fakty, z których można wyprowadzić domniemanie bezpośredniej lub pośredniej dyskryminacji, a wówczas na pracodawcę przechodzi ciężar dowodu, że przy różnicowaniu sytuacji pracowników kierował się obiektywnymi przesłankami (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2012 r., II PK 196/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 73; wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2012 r., II PK 82/12, OSNP 2013 nr 17-18, poz. 202). Jednocześnie skarżąca nie wykazała, aby istniała potrzeba zmiany lub uzupełnienia tego stanowiska.

Ponadto należy zauważyć, że przedstawione zagadnienie nie ma związku z okolicznościami niniejszej sprawy, bowiem Sąd drugiej instancji nie przerzucił ciężaru dowodu na powódkę. Warto zwrócić uwagę, że Sądy w niniejszej sprawie dokonały oceny okoliczności powoływanych przez skarżącą, które miałyby świadczyć o jej dyskryminacji, przez pryzmat zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz wyjaśnień pracodawcy, które zostały przez niego wykazane stosownymi dowodami i dopiero na tej podstawie uznały, że dyskryminacja nie została w niniejszej sprawie udowodniona. Zatem prawidłowo ciężar dowodu udowodnienia tego, że zachowanie pracodawcy było obiektywnie uzasadnione spoczywał na pozwanym, który z tego obowiązku się wywiązał.

Natomiast przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z

przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W odniesieniu do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącej nie przedstawił jakiejkolwiek argumentacji mogącej przemawiać za oczywistą zasadnością skargi, ograniczając się jedynie do odwołania się do zarzutów naruszenia prawa materialnego i uzasadnienia samej skargi, natomiast Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniał przy tym, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak

zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 maja 2016 r., V CSK 590/15, LEX nr 2042674 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130 i przywołane w nim orzecznictwo).

W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie można uznać, że skarżący przekonywująco wykazał oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, w sytuacji gdy nie przedstawił on żadnego wyводу jurydycznego pozwalającego na ocenę prawdziwości tej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania, odsyłając w tym zakresie jedynie do uzasadnienia zarzutów kasacyjnych i umieszczonych tak wywodów, dotyczących jednak zarzutów o odmiennym charakterze, niż przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.